



Sygn. akt I CSK 675/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko G. M.-R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2010 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej G. M.-R. od wyroku Sądu Okręgowego w W., którym zasądzono od pozwanej na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 406500,77 zł z odsetkami od dnia 9 listopada 2006 r. do 5

maja 2007 r. w wysokości 18,71876%, od 6 maja 2007 r. do dnia 5 listopada 2007 r. w wysokości 18,73626% oraz dalszymi odsetkami według zmiennej, co sześć miesięcy, stopy procentowej, obowiązującej w Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. dla kredytów przeterminowanych w walutach wymiennalnych, stanowiącej iloczyn stawki zmiennej LIBOR i stałej powiększonej o marżę Banku w wysokości 4% do dnia zapłaty oraz kwotę 27526 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Strony zawarły w dniu 10 maja 2002 r. umowę kredytu hipotecznego denominowanego, oznaczoną numerem 45/H-D/02, na zakup domu, w sumie stanowiącej równowartość złotówkową kwoty 100290,85 USD, na okres od 10 maja 2002 r. do 9 maja 2007 r. Jedną z form zabezpieczenia spłaty kredytu był weksel in blanco wystawiony przez kredytobiorcę. W dołączonej do tego weksla deklaracji pozwana upoważniła powódkę do wypełnienia go, w przypadku nieuregulowania kredytu lub jakiegokolwiek jego części, do wysokości zadłużenia wraz z odsetkami, prowizją i kosztami. Suma kredytu podlegała zmiennemu, w sześciomiesięcznych okresach, oprocentowaniu obejmującemu sumę stopy bazowej i 4% stałej marży banku, płatnemu miesięcznie. Umowa konkretyzowała również określanie zasad zmienianego oprocentowania. W dniu jej zawarcia wynosiło ono 6,6% rocznie. Spłata kredytu miała nastąpić w ustalonych ratach kapitałowych wraz z odsetkami od malejącej kwoty kredytu. Powódka powinna dokonywać rozliczeń we wskazanych okresach obrachunkowych, przy uwzględnieniu kursu dewiz w dniu rozliczenia. W przypadku nieterminowej zapłaty zadłużenie podlegało oprocentowaniu według przyjętej w Banku stopy procentowej dla przeterminowanych kredytów w walucie wymiennalnej, w okresie za który odsetki były naliczane. Przyznane zostało powódce prawo wypowiedzenia umowy i żądania spłaty pozostałej części kredytu, w razie niewywiązywania się przez kredytobiorcę z obowiązku terminowej spłaty. W dniu 4 października 2003 r. powódka wypowiedziała umowę z uwagi na zaprzestanie spłaty i wezwała pozwaną do zapłaty pozostałej części zadłużenia w wysokości 99787,08 USD, a w dniu 31 października 2006 r. powiadomiła ją o wypełnieniu weksla na kwotę 406500,77 zł oraz przedstawiła go do zapłaty. Przeliczenie dewiz dokonane zostało według kursu sprzedaży dewiz na dzień 5 listopada 2003 r. Efektem rokowań dotyczących warunków spłaty było zawarcie przez strony w dniu 14 grudnia 2006 r. ugody, którą potwierdziły istnienie zadłużenia pozwanej na kwotę 143019 zł i 1902,27 zł, ustaliły, że ugoda nie stanowi nowacji zobowiązania kredytobiorcy, określa jedynie zmianę warunków spłaty kredytu. Pozwana

złożyła oświadczenie, że określona należność jest bezsporna, wymagalna i należy się Bankowi w pełnej wysokości. Zgodnie z ustalonymi warunkami kapitał i 65% odsetek miały być zapłacone jednorazowo do 28 lutego 2007 r., a w razie niedopełnienia tego obowiązku powódka miała prawo odstąpić od ustaleń i żądać wykonania zobowiązania w pełnej wysokości, określonej w § 1 ust. 1 ugody, powiększonej o odsetki, naliczone w okresie jej obowiązywania. Pozwana nie wykonała postanowień ugody, prowadzone były rozmowy dotyczące przystąpienia do długu jej syna, na co ostatecznie powódka nie wyraziła zgody.

Sąd Apelacyjny uznał, że powódka miała prawo do odstąpienia od zawartej ugody, skoro pozwana nie wywiązała się z obowiązku zapłaty i za taką czynność należało uznać oświadczenie woli złożone pozwanej w piśmie doręczonym jej w dniu 16 sierpnia 2007 r., w którym powołała się na realizację uprawnienia ze stosunku podstawowego, wskazując na umowę o kredyt hipoteczny z dnia 10 maja 2002 r. Z uwagi na to, że ugoda nie określała terminu, w jakim powódka mogła od niej odstąpić zastrzeżenie prawa odstąpienia było nieważne, ale dopuszczalne było dokonanie odstąpienia w oparciu o art. 492 zd. 2 k.c. Rozliczenie zobowiązania pozwanej zgodnie z § 11 ust. 5 umowy kredytowej, zezwalało powódce na zastosowanie kursu dewiz według tabeli obowiązującej w Banku w pierwszym dniu po rozwiązaniu umowy, czyli w dniu 5 listopada 2003 r. Nie podzielił Sąd drugiej instancji zarzutu pozwanej, że z chwilą wypowiedzenia umowy powódka nie mogła naliczać odsetek, skoro strony nie ograniczyły zastosowania § 12 umowy do okresu jej obowiązywania. Zarzut przedawnienia roszczenia był nietrafny, ponieważ pozwana zrzekła się korzystania z tego zarzutu w oświadczeniu zawartym w § 1 ust. 2 ugody przez oświadczenie obejmujące potwierdzenie istnienia jej zobowiązania. Oświadczenie to dotyczyło roszczenia przedawnionego w dniu 5 listopada 2006 r., wobec upływu 3 letniego terminu (art. 118) od dnia rozwiązania umowy kredytowej. Początkowym terminem ponownego biegu terminu przedawnienia był dzień 14 grudnia 2006 r., a wniesienie pozwu (18 maja 2007 r.) doprowadziło ponownie do przerwania tego biegu.

Pozwana w skardze kasacyjnej powołała podstawę objętą art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucając niewłaściwe zastosowanie art. 492 k.c. przez przyjęcie uprawnienia powódki do ustawowego odstąpienia od umowy zawartej przez strony w dniu 14 grudnia 2006 r. oraz rażące naruszenie art. 117 § 2 w związku z art. 65 k.c., polegające na uznaniu, że jej oświadczenie zawarte w § 1 ust. 1 umowy z dnia 14 grudnia 2006 r. stanowiło zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, skoro taki zamiar nie

został bezpośrednio wyrażony. Skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylecia go i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej ugoda należy do umów konsensualnych, kauzalnych i w swym założeniu wzajemnych. Jej treścią może być ukształtowanie stosunku obligacyjnego albo obowiązku świadczenia, jak też warunków zapłaty należności wynikającej z wcześniej zawartej umowy. Warunkiem uznania czynności prawnej za ugodę, stosownie do art. 917 k.c., są wzajemne ustępstwa obu stron. Rodzaj i zakres ustępstw mogą być różne, nie muszą być jednakowo ważne ani ekwiwalentne. Ocena, czy coś jest ustępstwem jednej strony na rzecz drugiej uwzględniać powinna zarówno treść stosunku prawnego, który stanowił podłoże zawarcia ugody, jak i okoliczności, w jakich zobowiązanie dłużnika ma być wykonane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., IV CK 393/05, niepubl).

Zawarta przez strony dniu 14 grudnia 2006 r. umowa była ugodą, którą ustaliły one warunki i termin spłaty przez pozwaną zadłużenia. W jej ramach ustępstwem powódki była rezygnacja z 35 % sumy odsetek i w pełnej wysokości kosztów. Pozwana wyraziła zgodę na zapłatę w określonym terminie oraz na odstąpienie powódki od ugody w przypadku niedochowania tego terminu i powrót do zakresu obowiązku określonego w rozliczeniu umowy kredytowej.

Prawo odstąpienia od umowy, stanowiące wyjątek od zasady związania stron jej postanowieniami, uregulowane jest jako umowne w art. 395 k.c., dotyczące wszystkich umów i ustawowe, odnoszące się do umów wzajemnych (art. 491 k.c.), jeśli dłużnik dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania. Od przewidzianej w tym przepisie zasady poprzedzenia odstąpienia od umowy wyznaczeniem dłużnikowi dodatkowego terminu do jej wykonania, zachodzi wyjątek przewidziany w art. 492 k.c. Bezzwłoczne odstąpienie może nastąpić, jeśli w umowie zastrzeżono odstąpienie na wypadek niewykonania zobowiązania wzajemnego w ściśle określonym terminie albo jeśli wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po upływie terminu nie miałoby dla drugiej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce.

Na podzielenie zasługuje stanowisko Sądu Apelacyjnego, że postanowienie objęte § 4 ust. 1 ugody, traktuje o ustawowym prawie odstąpienia i wypełnia wymogi przewidziane przytoczoną treścią art. 492 k.c. Dotyczy bowiem umowy wzajemnej, nie

ma przeszkód do stosowania tej postaci prawa odstąpienia od umowy do ugody oraz upłynął bezskutecznie oznaczony termin zapłaty. Objęte ugodą korzystne dla dłużnika warunki spłaty uwzględniały również interes i zamierzony cel Banku, który w zamian za wymienione ustępstwo miał otrzymać zapewnioną zapłatę w oznaczonym terminie. Nie było natomiast podstaw do stosowania art. 395 § 1 k.c. i ocena tego zastrzeżenia na gruncie jego treści była bezprzedmiotowa.

W orzecznictwie wypracowany został, podzielany w rozpoznawanej sprawie, pogląd, że o tym, czy objęte umową świadczenie utraciło dla wierzyciela znaczenie ze względu na zamierzony cel decyduje zarówno charakter tego celu, który powinien być co do zasady konkretny, gospodarczy i indywidualny, jak i to, czy jest znany on dłużnikowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2005 r., II CK 72/05, niepubl.). To, do czego powódka zmierzała, zawierając ugodę utraciło dla niej znaczenie, skoro pozwana nie wywiązała się z obowiązku, chociaż miała świadomość zarówno celu zawarcia ugody przez Bank, jak i skutków braku zapłaty.

Powódka skorzystała z zastrzeżonego na jej rzecz uprawnienia, kierując do pozwanej wezwanie do zapłaty zadłużenia w pełnej wysokości, wynikającej z rozliczenia umowy kredytowej. Wbrew zarzutowi skarżącej, nawet nieużycie w tym wezwaniu zwrotu "odstępuję" lub równoznacznego, wskazywało na taką wolę wierzyciela, skoro w § 4 ust. 1 ugody strony wskazały na uprawnienie do żądania zapłaty zadłużenia w wysokości określonej w § 1 ust. 1, a zatem w oparciu o rozliczenie powołanej umowy kredytowej wraz z dalszymi odsetkami. Niedokonanie zapłaty oraz jego skutki były dla pozwanej oczywiste. Skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy powoduje zniweczenie jej obligacyjnych postanowień, co oznacza, że Bank mógł żądać zapłaty zadłużenia w pełnej wysokości.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, objęte art. 117 § 2 k.c., jest jednostronną czynnością prawną, dokonywaną przez dłużnika przez złożenie oświadczenia woli, wywołującą skutek prawny z chwilą dotarcia do wiadomości drugiej strony. Może być ono złożone również w dorozumiany sposób, jeśli okoliczności towarzyszące temu oświadczeniu w niewątpliwy sposób wskazują na taki zamiar dłużnika. Nie zostały ustawowo określone żadne wymogi co do formy tego oświadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, niepubl., z dnia 21 lipca 2004 r., VCK 620/03, niepubl. i z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl.) Odwołanie go możliwe jest, zgodnie z art. 61 k.c., jeśli dojdzie do adresata wraz z tym oświadczeniem lub wcześniej. Nie ma przeszkód, żeby oświadczenie o zrzeczeniu się

zarzutu przedawnienia stanowiło element ugody, co nie pozbawia go ani samodzielności ani nie niweczy skutków wywołanych jego złożeniem na wypadek odstąpienia od tej umowy. Uznanie, że zamiarem dłużnika było zrzeczenie się tego zarzutu uwzględniać powinno wszystkie okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli. Zaliczyć do nich należy wszelkie przejawy zachowania dłużnika, które na taką wolę wskazują, jak prowadzenie pertraktacji z wierzycielem, zawarcie umowy nowacji, ugody lub rozłożenie zadłużenia na raty. Dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia postanowień umowy odpowiada wymogom przewidzianym w art. 65 § 2 k.c. Określenie zamiaru stron i celu umowy przeprowadzone zostało z uwzględnieniem wyczerpująco powołanych okoliczności, które towarzyszyły zawarciu ugody. Niesłusznie skarżąca kwestionuje przyjęcie, że postanowienie § 1 ust 2 miało charakter dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Wyjaśnienie tego oświadczenia pozwanej było zgodne ze wskazaniami z art. 65 § 1 k.c., a także rozważeniem wszystkich kwestii, które łączyły się z działaniami pozwanej, dotyczącymi dążeń do osiągnięcia korzystnych warunków spełnienia zobowiązania. Pozwana nigdy nie kwestionowała obowiązku zapłaty i w celu jego realizacji prowadziła pertraktacje ugodowe, chciała wyjednać zgodę Banku na przystąpienie do długu syna, a nadto również w toku niniejszego postępowania wyrażała gotowość ponownego przystąpienia do rokowań dla uzyskania ustępstw ze strony powódki. Trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że oświadczenie objęte § 1 ust. 2 pozwanej „należność, o której mowa w ust. 1 jest bezsporna i wymagalna oraz że przysługuje Bankowi w pełnej wysokości, określonej w ust. 1” jednoznacznie wskazuje na zrzeczenie się zarzutu przedawnienia i gotowość wykonania zobowiązania nie tylko w zmniejszonym ugodą rozmiarze. W tej sytuacji nie było podstaw do przyjęcia, że zawarcie w ugodzie tego oświadczenia miało inną przyczynę, na którą również nie wskazuje zarzut skarżącej.

Skutki odstąpienia przez powódkę od ugody, polegające na powrocie do stanu sprzed jej zawarcia (art. 395 § 2 k.c.) odnoszą się do uzgodnień, które stanowiły istotę zawartej umowy. Pozostają natomiast w mocy postanowienia, które zgodnie z wolą stron tej umowy są wiążące, nawet po jej rozwiązaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., IV CSK 157/06, niepubl.). Należy do nich, włączone do umowy, oświadczenie pozwanej o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, z uwagi na opisany jego charakter, związany z samodzielnością i nieodwołalnością tej czynności.

Z powyższych względów skarga kasacyjna, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c.